

Depesza

H. Jabłońskiego do emira Kuwejtu

W związku ze zgonem emira państwa Kuwejtu, szejka Sabaha al-Salema al-Sabaha, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę kondolencyjną do emira państwa Kuwejtu, szejka Jabera al-Ahmeda al-Jabera al-Sabaha.

Emil Wojtaszek przybył do Moskwy

3 stycznia przybył z wizytą do Moskwy, na zaproszenie rządu radzieckiego, minister spraw zagranicznych PRL, EMIL WOJTASZEK. Na Dworcu Białoruskim powitał go członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR, ANDRIEJ GROMYKO i inne osobistości.

Tego samego dnia rozpoczęły się rozmowy min. Wojtaszka z min. Gromyką. Podczas rozmów, które przebiegają w partyjnej serdecznej atmosferze, omawiano sprawy dalszego pogłębienia braterskiej przyjaźni i ściślejszej wszechstronnej współpracy między Związkiem Radzieckim a Polską, a także niektóre aktualne problemy międzynarodowe, będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

Min. A. Gromyko wydał na cześć min. E. Wojtaszka śniadanie, w czasie którego obaj ministrowie wygłosili przemówienia.

Stwierdzając, że radziecki kalendarz na 1978 rok w dziedzinie polityki (Dalszy ciąg na str. 2)

P. Jaroszewicz przyjął kierownictwo PAN

Wczoraj prezes Rady Ministrów, PIOTR JAROSZEWICZ przyjął kierownictwo Polskiej Akademii Nauk — prezesa PAN, prof. WITOLDA NOWACKIEGO, wiceprezesa PAN — prof. JANA SZCZEPAN-SKIEGO, prof. SZCZEPANA PIENIAŻKA, prof. JERZEGO LITWINISZYNĄ, prof. ANDRZEJA TRAUTMANA, sekretarza naukowego PAN, prof. JANA KACZMARKA. Obecny był również prof. WŁODZIMIERZ TRZEBIATOWSKI — prezes PAN w poprzedniej kadencji.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, prof. MIECZYSLAW JAGIELSKI, sekretarz KC PZPR, prof. ANDRZEJ WERBLAN oraz minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, prof. SYLWESTER KALISKI.

W trakcie spotkania omówiono główne kierunki rozwoju nauki w Polsce. Prezes PAN prof. Witold Nowacki przedstawił zarys programu działalności PAN na najbliższą trzyletnią kadencję, w którym przewiduje się głębsze powiązanie prac badawczych z głównymi — bliższymi i dalszymi — zadaniami i celami społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, udo-

Przed II Krajową Konferencją partyjną Sesje KSR zatwierdzają społeczno-gospodarcze plany przedsiębiorstw

Przedstawiciele załóg zatwierdzają na sesjach KSR tegoroczne społeczno-gospodarcze plany przedsiębiorstw, a także programy dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych. Gospodarska debata jest ważnym elementem towarzyszącym przygotowaniom do II Krajowej Konferencji Partyjnej.

Na wielu sesjach, poprzedzanych naradami wytwórczymi, przedstawiciele załóg ustalają hierarchie potrzeb zakładów, wskazują na konieczność dalszego podnoszenia wydajności pracy — przez lepszą jej organizację, wzrost efektywności gospodarowania, pełniejsze wykorzystywanie technicznego wyposażenia stanowisk pracy oraz drogą racjonalnego gospodarowania materiałami, surowcami i energią.

Mysla przewodnią, toczących się dyskusji jest przewidywanie, iż trudny plan trzeciego roku bieżącej pięcioletki, przy dużej mobilizacji załóg i wprowadzeniu udoskonalonych organizacyjnych i technicznych, na pewno zostanie wykonany.

Przyjęty na konferencji w warszawskiej FSO plan przewiduje m. in. że wartość produkcji sprzedanej zakładu wzrośnie o ponad 2,5 mld zł, tj. o ok. 10 proc. Bezpieczeństwo dzięki poprawie wydajności pracy. Produkcja części zamiennych zwiększy się o ponad 33 proc. W br. w FSO z tamą montażowych zjadą 122 tys. samochodów.

1978 r. przyniesie 56-procentowy wzrost dostaw na rynek samochodów z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie oraz 27-procentowy wzrost produkcji eksportowej. Z 25 tys. „Zuków” 12 tys. wysłanych zostanie za granicę. Przystosowanie osiągnie się przede wszystkim dzięki zwiększeniu wydajności pracy i bardziej racjonalnemu wykorzystaniu czasu.

O 8 proc. wyższy od ubiegłorocz. (Dalszy ciąg na str. 2)



Min. przemysłu lekkiego Stanisław Mach z wizytą w łódzkich zakładach

W dniu wczorajszym przebywał w Łodzi minister przemysłu lekkiego, STANISŁAW MACH.

W Komitecie Łódzkim PZPR odbyło się spotkanie z kierownictwem KL, w którym uczestniczyli: I sekretarz KE PZPR BOLESŁAW KOPERSKI, sekretarz KE TADEUSZ CZECHOWICZ, prezydent miasta Łodzi JERZY LORENS, wiceprezydent m. Łodzi JOZEF NIEWIADOMSKI oraz wiceminister przemysłu lekkiego WŁADYSŁAW JABŁOŃSKI.

W czasie spotkania omówiono kierunki rozwoju przemysłu lekkiego w województwie łódzkim w najbliższym okresie, jak również najważniejsze tegoroczne zadania w dziedzinie produkcji rynkowej i eksportowej.

Minister Stanisław Mach zwrócił uwagę na konieczność zadania w dziedzinie produkcji rynkowej i eksportowej.

Minister Stanisław Mach zwrócił uwagę na konieczność zadania w dziedzinie produkcji rynkowej i eksportowej.

K. Waldheim w Paryżu

We wtorek do stolicy Francji przybył sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim. Spotkał się on z prezydentem Valerym Giscardem d'Estaing i omówił z nim szeroki wachlarz problemów międzynarodowych, m. in. sprawy Bliskiego Wschodu, południowej Afryki i rozbrojenia. Po spotkaniu Kurt Waldheim oświadczył, że istnieje konieczność globalnego rozwiązania problemu bliskowschodniego, którego nie da się rozstrzygnąć w drodze separatystycznych układów.

NA STARCIE ROKU

Sześć produkcji ZPB im. J. Marchlewskiego, Zenon Rakowski zaczął — jak twierdzi — drugi dzień pracy nowego roku od rozwikłania zwykłych kłopotów, które nie mogły zniknąć przecież z chwilą zmiany kalendarza.

Rzecz w tym, że w drugim półroczu 1977 roku dały się w „Marchlewskim” mocno we znaki trudności surowcowe. Ściągało się przedzie do zakładu skąd się tylko dało. Produkcja więc szła, ale ile za to wyskoczyło po drodze problemów z przerobieniem, a zwłaszcza z wykończeniem tkanin, które „rodziły się” z różnych jakościowo nitok!

Urlop w Lubniewicach

Urlopowicze w Lubniewickim Zamku. Zamek jest piękny, neorenesansowy, okolica też malownicza. Przewodnik mówi, że jest to najbardziej urodziwy po Łagowie zakątek Ziemi Lubuskiej. W sąsiedztwie za brytkowej budowlą znajduje się ośrodek jeździecki. Nizk goście Lubniewickiego Zamku wyruszają na przejażdżkę.

„Marchlewski” sięgnął zatem do rozwiązania niezawodnego — Sami będziemy produkować potrzebny nam rodzaj przędzy — wyraża Z. Rakowski — Jesteśmy do tego przygotowani i te produkcje podejmiemy przedzłaznia średnioprzednia.

W oddziale przygotowania produkcji przedzłaznia — pełne ręce roboty. Trzeba solidnie przygotować maszyny, pewnie ich elementy poddać specjalistycznej kąpieli i — jak mówią fachowcy — przestawiać. Szczególnie dużo

roboty wymagała czesarka. Mistrz Władysław Gajek biedził się nad nią przez całą swoją zmianę. — Przyszedł również na noc — mówi kier. oddziału, Leon Polakowski. — I proszę, maszyny przygotować. (Dalszy ciąg na str. 2)

potrzeb zakładów, wskazują na konieczność dalszego podnoszenia wydajności pracy — przez lepszą jej organizację, wzrost efektywności gospodarowania, pełniejsze wykorzystywanie technicznego wyposażenia stanowisk pracy oraz drogą racjonalnego gospodarowania materiałami, surowcami i energią.

Mysla przewodnią, toczących się dyskusji jest przewidywanie, iż trudny plan trzeciego roku bieżącej pięcioletki, przy dużej mobilizacji załóg i wprowadzeniu udoskonalonych organizacyjnych i technicznych, na pewno zostanie wykonany.

Przyjęty na konferencji w warszawskiej FSO plan przewiduje m. in. że wartość produkcji sprzedanej zakładu wzrośnie o ponad 2,5 mld zł, tj. o ok. 10 proc. Bezpieczeństwo dzięki poprawie wydajności pracy. Produkcja części zamiennych zwiększy się o ponad 33 proc. W br. w FSO z tamą montażowych zjadą 122 tys. samochodów.

1978 r. przyniesie 56-procentowy wzrost dostaw na rynek samochodów z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie oraz 27-procentowy wzrost produkcji eksportowej. Z 25 tys. „Zuków” 12 tys. wysłanych zostanie za granicę. Przystosowanie osiągnie się przede wszystkim dzięki zwiększeniu wydajności pracy i bardziej racjonalnemu wykorzystaniu czasu.

O 8 proc. wyższy od ubiegłorocz. (Dalszy ciąg na str. 2)



Aktualne zagadnienia Bliskiego Wschodu

Rozmowy prezydenta Cartera w Arabii Saudyjskiej

Prezydent USA, Jimmy Carter i król Arabii Saudyjskiej, Chalid Ibn Saud rozpoczęli w wtorek rozmowy w stolicy Arabii Saudyjskiej, Rijadzie. Na porządku dziennym znajdują się aktualne zagadnienia Bliskiego Wschodu. Zdaniem obserwatorów, król Chalid domagać się będzie od prezydenta Cartera zmiany stanowiska w kwestii palestyńskiej. Jak wiadomo, Araba Saudyjska wypowiada się za pełnym prawem narodu palestyńskiego do samostanowienia i do własnego państwa, oraz za wycofaniem się Izraela ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich, włącznie z Jerozolimą. Król Chalid nosi tradycyjny tytuł strażnika

świętych miejsc islamu, a więc również meczetów w Jerozolimie. Stany Zjednoczone domagają się ze swej strony, aby Arabia Saudyjska udzieliła poparcia inicjatywom Sadata i Begina. Obserwatorzy polityczni wskazują jednak, że za cenę jawnego uznania tych inicjatyw królestwo saudyjskie nie ma zamiaru palić mostów, czyli psuć sobie stosunków z innymi państwami arabskimi, przeciwnikami polityki Egiptu, Arabii Saudyjskiej chciałaby natomiast, w zamian za obietnicę dalszego pełnienia roli sojusznika USA wypracować pośrednio na złagodzenie nieustępliwości stanowiska izraelskiego, zwłaszcza w kwestii palestyńskiej.

Wokół wydarzeń na granicy kambodżańsko-wietnamskiej

Wiązanie problemu granicznego drogą pokojową.

Inicjatywy te badały w próżnię i nie zostały podjęte przez Phnom Penh. Ostrożnie we wtorek (3 bm.) strona kambodżańska definitywnie odrzuciła propozycje nawiązania negocjacji na temat uregulowania spornych kwestii.

Mimo tego rodzaju akcji — głosi oświadczenie — „strona wietnamska, działając zgodnie z zasadami ochrony suwerenności i integralności terytorialnej, które stanowią prawo każdego narodu, ponawiała bezpośrednio i pośrednio propozycje nawiązania rozmów w celu roz-

dochodząc ze sceny politycznej, kolonializm pozostawił wiele nierozstrzygniętych problemów; także w wielu innych rejonach świata nowo powstałe kraje muszą rozwiązywać problemy granic, sztucznie wyznaczanych przez dawne władze kolonialne. W przypadku Wietnamu i Kambodży jest to sprawa tym bardziej smutna, jeśli weźmie się pod uwagę długie lata wspólnej walki obu narodów, solidarności bojowej Wietnamczyków i Khmerów. Jakkolwiek walka narodów Indochin — Wietnamczyków, Laotańczyków i Kambodżan — była współ-

na, jednakże główny jej ciężar spoczywał zawsze na narodzie wietnamskim, który wykazywał szczególny hart i bohaterstwo. Tym bardziej niezrozumiałe jest obecne postępowanie Kambodży, która odrzuciła propozycje SRW w sprawie pokojowego uregulowania sporu i co więcej, posunęła się do zerwania stosunków dyplomatycznych z Wietnamem.

Jest rzeczą oczywistą, że za tymi donymi ubolewaniami wydarzeniami stoją obecne sily, zainteresowane w podsycaaniu międzynarodowych napięć oraz rozbiciu solidarności narodów Indochin.

Wydarzenia, jakie zachodzą obecnie na granicy wietnamsko-kambodżańskiej, niewątpliwie przyniosą szkody interesom niepodległych państw Indochin i niepokoją ich przyjaciół. Polska opinia publiczna w pełni popiera sprawiedliwe stanowisko SRW w sprawie uregulowania spornych problemów między dwoma krajami drogą negocjacji pokojowych, bez użycia sily.

8 turystów porwała lawina

Ośmioro turystów bawarskich zaginęło 31 grudnia w Alpach Austriackich w okolicach miejscowości Lofen. Dotychczasowe poszukiwania nie dały wyników. W akcji poszukiwawczej uczestniczą dwa śmigłowce. Przypuszcza się, że turyści bawarscy, wszyscy z Siegsdorfu i okolic, zostali porwani przez lawinę i że w tej chwili nie ma już szans na ich uratowanie.

Prześladowany dziennikarz zbiegł z RPA

Z RPA zbiegł do afrykańskiego państwa Lesotho prześladowany przez rasistowską policję Pretoria, postępowy dziennikarz Donald Woods (lat 43), były naczelny redaktor pisma „Daily Dispatch”, wychodzącego w East London w RPA. Znajdował się on tam pod stałym nadzorem policji. Prześladowania władz RPA wzmożyły się z chwilą, gdy zakomunikował, że przystępuje do działacza murzyńskiego i swoim przyjacielu, Steve Biko, zakatowanemu w więzieniu RPA D. Woods wraz z rodziną zabiega o azyl polityczny w W. Brytanii.

CO DZIEŃ NIESTE

W 4 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.44, zajdzie zaś o 15.37.

Imieniny obchodzą
Eugeniusz, Tytus, Grzegorz

Dziurny synoptyk
W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże z opadami deszczu i śniegu, przechodzące w ciągu dnia w zachmurzenie zmienne ze śniegami. Temperatura w nocy +2 st., w dzień ochłodzenie do minus 1 st. Wiatry dość silne, porwiste (20 m/sek.) — południowo-zachodnie.
Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 734,1 mm.

Ważniejsze rocznice
1809 — Ur. L. Braille, pedagog francuski, twórca pisma dla niewidomych.
1948 — Proklamowanie niepodległości Birmy.

Tako sobie myśl
Człowiek mądry posiada przewagę nad innymi nie tyle w wybieraniu rzeczy dobrych, co w unikaniu rzeczy złych.

Uśmiechnij się
TRZEBA SIĘ DOBRAĆ DO TEJ BIUROKRACJI
TAK, ALE MUSIMY ZNALEZĆ PODSTAWY PRAWNE

Ogólnopolska uroczystość wręczenia „Srebrnych Patelni” w Łodzi

W Łodzi, w „Kaskadzie”, odbędzie się 16 stycznia br. ogólnopolska uroczystość wręczenia „Srebrnych Patelni” zdobywców w konkursie „IMT Światowid” w 1977 r. To najwyższe w naszym kraju trofeum gastronomiczne otrzymane po raz pierwszy 15 zakładów gastronomicznych, po raz drugi — 6 i po raz trzeci — 1. Ogółem została wręczona 22 „Srebrne Patelnie”.

Wśród rocznicowych laureatów tego konkursu — jak już informowaliśmy — znalazła się także łódzka restauracja „Kaskada”. „Kaskada” zdobyła to zaszczytne wyróżnienie za 9 konkursowych dań, wśród których w jadłospisie znalazły się m.in. zraz rybski w chlebie, udko po kaszelańsku, ryba po staropolsku, jableko po królewsku i gorzalka mazowiecka.

Warto przypomnieć, że Łódź posiada aż trzy „Srebrne Patelnie”, które zdobyły w latach poprzednich restauracje „Halka”, „Europa” i „Orbis-Grand”. Również „Srebrną Patelnia” szczyt się restauracja „Stylowa” w Pabianicach. (J.Kr.)

PROBLEMU ŚWIEŻEGO PIECZYWA CIĄG DALSZY

Z piekarni wyjeżdża gorący - do sklepu trafia... stary

Na co dzień nie mamy na ogół kłopotów z kupieniem świeżego chleba, ale gdy przychodzi święta lub wolna sobota, nierzadko przychodzi nam, „odstać swoje” w kolejce po pieczywo, i to nie zawsze najświeższe. Czy zatem w tych dniach brakuje nam w Łodzi chleba? Stojąc w kolejkach można dojść do wniosku, że tak.

Tymczasem po Nowym Roku zwroty nie sprzedanego chleba wyniosły ogółem 50 ton. Tyle samo starego pieczywa przerobiono na paszę po świętach Bożego Narodzenia. Te liczby skłaniają więc

mało mamy w naszym mieście takich piekarni typu „liliput”, co powoduje, że są kłopoty z kupnem świeżego, ciepłego jeszcze chleba, a zanim pieczywo z dużych piekarni dotrze do sklepów, jego jakość nie zawsze jest odpowiednia. Drugą przyczyną, to niewłaściwe rozoznanie handlu, a ściślej mówiąc kierowników poszczególnych punktów sprzedaży, co do rzeczywistego zapotrzebowania sklepu na ten podstawowy artykuł. Ale zdarza się również, że w grę wchodzi i inne względy...

Przedwczo byliśmy świadkami, jak ze sklepu spożywczego przy ul. A. Struga 3 wywożono 180 kg chleba, który pozostał z ostatniego dnia ubiegłego roku. Kierowniczka sklepu oświadczyła nam, że stało się tak dlatego, ponieważ już w momencie dostarczenia do sklepu, 31 grudnia, chleb był bardzo stary i nikt nie chciał go kupić.

Zaopatrzeniem tego sklepu zajmuje się piekarnia przy ul. Piotrkowskiej 93, ale akurat dostawa sylvestrowa pochodziła z piekarni przy ul. Tokarzewskiego Poprosiliśmy więc tam o wyjaśnienie owej zagadkowej sprawy.

Jej kierownik stwierdził, że pieczywo, które wyszło 31 grudnia z jego placówki, było świeże z całą pewnością, na co ma potwierdzenie w odpowiednim sprawozdaniu. Czyżby więc zdażyło się aż tak bardzo zesztywnieć w czasie dwóch czy trzech godzin?...

Wyjaśnienie tej zagadki pozostawiamy dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Piekarniczego, zwracając uwagę, że nie był to przypadkowy odcosobniony. Jesteśmy jednak pewni, że nie można go wytłumaczyć tzw. przyczynami obiektywnymi. (otom) tt

W wolną sobotę zwiedzamy hotel „Światowid”

Przedsiębiorstwo Turystyczne Łódź zaprasza łodzian w najbliższą wolną sobotę, 7 bm. na dwie imprezy. W godz. 10-14 odbędzie się zwiedzanie hotelu „Światowid”, połączone z degustacją produkcji gastronomicznej. Udział w imprezie bezpłatny.

Ponadto przygotowuje się wycieczkę w nieznaną. W programie przejazd autokarem na miejsce kuli, względnie spacer, a na zakończenie bigos myśliwski. Jeśli dopisze śnieg, uczestnicy powinni zabrać ze sobą saneczki.

Już wkrótce samochody na łódzkiej Trasie W-Z

Utrzymująca się dodatnia temperatura sprzyja budownictwu Trasy W-Z. Jak nas poinformował kierownik budowy, mgr inż. Juliusz Jasiński, pomyślnie przebiegają prace przy wykładaniu asfaltu nawierzchni ul. Zeromskiego. Roboty prowadzone są

w dzień i w nocy. Asfaltowe „ciasto” o temperaturze 180 stopni, przygotowywane przez jedną z największych wytwórni przy ul. Niczarnianej, dowożą na budowę ciężarówki. Tutaj dwa importowane rozścielacze równomiernie rozkładają asfalt na jezdniach, dochodzących do wiaduktów, wybudowanych nad ul. Mickiewicza.

Dzisiaj brygada Kombinatów Robót Drogowych przystępuje do układania krawężników na wiaduktach, a następnie rozpocznie się wylewanie 4-centymetrowej grubości warstwy asfaltu.

Jeśli tylko pogoda nie spłata nam figla — powiedział inż. Jasiński — do końca tygodnia roboty drogowe na ul. Zeromskiego i obu wiaduktach z powodzeniem zakończymy. Wtedy będzie można mówić z całą pewnością o ostatecznych terminach uruchomienia komunikacji kolejowej na ul. Zeromskiego. Zdamy sobie sprawę, że na ten moment czeka całe miasto

Pomyślnie tempo robót przy realizacji obecnego etapu budowy węzła komunikacyjnego Mickiewicza — Zeromskiego, zadowolimy się

W Hufcu ZHP Łódź-Sródmieście im. J. Tuwima odbyło się podsumowanie kolejnego etapu IX Turnieju Wiedzy Obywatelskiej pl. „Socializm przeobraża świat”. W zbiorce na utworzenie specjalnego funduszu Świątowego Festiwalu Młodzieży i Studentów „Hawana-78” najlepszą lokatę zdobył szczebel im. Władysława Orkana ze Szkoły Podst. nr 79.

Natomiast w działalności propagandowej harcerskiej w szkole i środowisku wyróżniły się szczeble: im. Bohaterskich Dzieci Łodzi (Szkoła Podst. nr 94), „Szarych Szeregów” (Szkoła Podst. nr 175) oraz szczebel im. Jana Augustynia-

ka (Szkoła Podst. nr 20). W realizacji całości zadań turniejowych, najlepsze miejsca uzyskali szczeble: im. Bohaterskich Dzieci Łodzi, „Szarych Szeregów” i „Młody Las”.

INKASENT — NIEZASTĄPIONY

Jeszcze jeden eksperyment

Rozliczenia za energię elektryczną były ostatnio tematem licznych krytycznych uwag ze strony odbiorców. Wielu łodzian narzekało — i słusznie — na zbyt rzadkie zjawianie się w ich mieszkaniach inkasentów, co powodowało, że rachunki za gaz i światło wystawiane raz na kilka miesięcy, były naturalnie wysokie.

W interesie odbiorców jest umożliwienie regulowania tych należności co miesiąc. Z drugiej strony także i Zakład Energetyczny Łódź-Miasto miał pretensje do niektórych swych klientów, że zalegają z opłatami, przez co rosną sumy zadłużenia za zużyte ilości światła i gazu. Nierzadko jednak wysyłane ponaglenia okazywały się bezpodstawne, gdyż rachunki były zapłacone na czas.

Jak dotychczas, sprawa rozliczeń między Zakładem Energetycznym a odbiorcami nie została uregulowana do końca. Elektrownia tłumaczy się nadal brakiem inkasentów, co uniemożliwia dotarcie ich do wszystkich mieszkań co miesiąc. Ostatnio znów — jak się dowiadujemy — Zakład Energetyczny podejmuje któryś z kolei eksperyment, tym razem mający na celu m. in. zebranie informacji na temat projektowanego systemu rocznych rozliczeń, który ma być wprowadzony na terenie całego kraju w latach 1979-1980. Tymczasem rzecz polega na tym, że inkasent będzie zjawiał się w wybranych mieszkaniach łodzian (a także w Pabianicach i Zgierzach) raz na 4 miesiące, w celu odczytania licznika i wystawienia na tej podsta-

wie rachunku oraz zainkasowania pieniędzy. Natomiast — co 2 miesiące — będą dostarczane rachunki tzw. szacunkowe, wystawiane w oparciu o zużycie energii elektrycznej i gazu w okresach poprzednich. W grudniu ub. roku takich właśnie rachunków dostarczono 7 tys. i ogromna ich większość została zapłacona od ręki. W przypadku niezastąpienia odbiorcy w domu, rachunki szacunkowe przesyłane będą pocztą i powinny być uiszczone w ciągu 5 dni od daty ich otrzymania. Kas.

Pabianicka „złota sala” zagra w „Rodzinie Połanieckich”

Budynek Zakładowego Domu Kultury Pabianickiej ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r., wybudowany przed I wojną światową i stanowiący w latach międzywojennych pałac zimowy pabianickich fabrykantów Krushego i Endera ze względu na zabytkowe wnętrza cieszy się dużym zainteresowaniem filmowców.

Niedawno zawiąta do Pabianic reżyser Jan Rybkowski, by w „złotej sali” budynku Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego nakręcić sceny licytacji do nowego polskiego 7-odcinkowego serialu „Rodzina Połanieckich”, według znanej powieści H. Sienkiewicza.

W scenach tych występują m. in. Jan Englert i łódzki aktor Andrzej May.

Zdjęcia do serialu, pod kierunkiem Henryka Włocha, zakończone będą w sierpniu, zaś „Rodzina Połanieckich” oglądać będzie można na ekranach kin w końcu roku.

W. NOWAK



WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-85
Informacja telefoniczna	93
Straż Pożarna	08, 661-11, 795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Komenda Miejska MO	
centrala	677-22, 282-22
Informacje o usługach	398-18
Informacja kolejowa	655-55, 284-69
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	295-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	
Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych	609-32 i 1245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe	
„Polmozybi”	409-32

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Szeherazada”

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Ryszard III”

NOWY — godz. 19.15 „Tartufe, czyli obłudnik”

MAŁA SALA — nieczynna

JARACZA — godz. 19.30 „Spisek”

7.15 — godz. 19.15 „Znachor”

MUZYCZNY — godz. 19 „Lili chce śpiewać”

PINKO — godz. 10 „Iwan — carski syn, szare wilczyko i inni” (zamkn.)

ARLEKIN — godz. 17.30 „W dolinie Muminków” (Piotrkowska 282)

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — godz. 10-18

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 10-18

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10-17

CENTRALNE MUZEUM WŁOCIENIOWICZÓW (Piotrkowska 282) — godz. 10-17

BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UL. (park Sienkiewicza) — godz. 10-18

HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul. Ogrodowa 15) — godz. 10-18

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) — godz. 11-19

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żelazskiego 7) — godz. 10-13

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNEK (na zdrowiu) OGROD BOTANICZNY — czynny w godz. 10-18

ZOO — czynne godz. 9-15 (kasa do 14)

PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-15

LUNAPARK — nieczynny

KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4) nieczynne

KINA

BALTYK — „Omen” ang. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, „Skrzydło, czy udko” fr. godz. 19, 21 — film z listą dialogową

IWANOWO — „Godzila kontra Gigan” jap. od lat 12, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

POLONIA — filmy archiwalne — „Trędowata” pol. od lat 13, „Ordynat Michorowski” pol. od lat 12, godz. 10, 13, 16, 19

PRZEDWIOŚNIE — „Superekspres w niebezpieczeństwie” jap. od lat 15, godz. 9.45, 12, 14.15, (17.30 i 19.30 — seanse zamkn.)

WŁOŃNIARZ — „Nieme kino” USA od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ — „Omen” ang. od lat 18, godz. 10, 12.15, 13, 17.15, 19.30

WISŁA — „Każdy ma swoje piekło” fr. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA — „Sprawa Gorgonowej” pol. od lat 18, godz. 10, 13, 16, 19

LDK — Iluzjon — cykl: „Popularny melodramat” godz. 18.15, 17.30, 20

STUDIO — „Konik garbuszek” radz. b/o godz. 18, „Miłość Adela” fr. ang. od lat 18, godz. 17.30, 19.45

STYLÓWY — „Pięta pięcie” węg. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30

GDYNIA — „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” ang. b/o godz. 12, 14, „Głos na sprzedaż” w od lat 15, godz. 10, 19, (seanse zamknięte, godz. 10)

DKM — „Wielka podróże Bolka i Lolka” pol. godz. 18, „Czy zabła” fr. od lat 15, godz. 18, 20

KOLEJARZ — nieczynne

MŁODA GWARDIA — „Siedzia z Teksasu” USA od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

MUZA — „Zamach w Sarajewie” jug. od lat 15, godz. 14.30, 17, 19.30

1 MAJA — „Beethoven” NRD od lat 12, godz. 15, „Szczeki” USA od lat 15, godz. 17, 19.30

POKÓJ — „Zorro” fr.-wł. b/o godz. 15, 17.30, „Noc na Chile” radz. od lat 15, godz. 20

ROMA — „Wyprawa po złoto” radz. od lat 12, godz. 12.15, 14.45 „Szal” ang. od lat 15, godz. 10, 17.15, 19.30

STOKI — „Pojedynek potworów” radz. b/o godz. 15, „Zyc razem” fr. od lat 18, godz. 17, 19

OKA — „Złotorygi jelań” radz. godz. 15, „Nieuchwytny morderca” w od lat 18, godz. 10, 14, 16, 18, 20

POLESIE — „Ponad strachem” fr. od lat 15, godz. 17, 19

POPULARNE — „Terror Mecha-godzilla” jap. godz. 15, 18

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — Seanse zamknięte

PIONIER — „Powrót Różowej Pantery” ang. od lat 12, godz. 15, 17.15, „Hitler z naszej ulicy” jug. od lat 15, godz. 19.30

REKORD — „Old Surehand” jug. b/o godz. 15.30, „Mistrz rewolweru” USA od lat 15, godz. 17.30, 19.30

SWIT — „Auto, skrzypce i pies Kleks” radz. b/o godz. 15.30, „Stara strzelba” fr. od lat 18, godz. 17.30, 19.30

SOJUSZ — nieczynne

TATRY — „W drodze na Kaszpej” radz. b/o godz. 11.45, „Dla bli mnie biorą” fr. od lat 15, godz. 10, 13.30, 15.15, 17, 18.45

DYŻURY APTEK

Obróńców Stalingradu 15, Niedarmana 15, Główna 14, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146

Stale dyżury aptek:

Apteka nr 47-085 Aleksandrów, ul. Kościuszki 6

Apteka nr 47-087 Konstancynów ul. Sadowa 10

Apteka nr 47-098 Główna ul. Łowicka 32

Informacji o dyżurach aptek: w Pabianicach udziela Apteka nr 47-085 Armii Czerwonej 7 w Zgierzach udziela Apteka nr 47-080, Dąbrowskiego 10 w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, Dzierżynskiego 2

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWA

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna Poradnie K., ul. Odzkańska, Cieszkowskiego, Rzgowska, Przybyszewskiego oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnia K. przy ul. Fornalskiej

Instytut Pol.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) dzielnica Górna Poradnie K. ul. Felickiego, Zapolskiej, dzielnica Śródmieście Poradnia K. ul. 10 Lutego, gm Rzgów i Kaszów oraz ginekologia z dzielnicy Polesie Poradnia K. przy ul. Olimpijskiej

Instytut Pol.-Gin AM (ul. Sterlinga 13) — dzielnica Śródmieście Poradnie K. ul. Kopcińskiego, Próchnika, gm. Brójce oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Poradnia K. ul. i Maja

Szpital im. H. Jordana — położnictwo — dzielnica Widzew i Polesie

Szpital im. H. Wolf — ginekologia — dzielnica Bałuty oraz ginekologia z dzielnicy Polesie, Poradnia K. ul. Gdańska i Kasprzaka

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzach — położnictwo i ginekologia, gm. Konstancynów, gm. Parzęczew, Andropol, Nowosolna

Szpital im. Marchewskiego w Zgierzach — ginekologia — miasto i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, Główna, Stryków, m. Konstancynów, gm. Parzęczew, Andropol, Nowosolna oraz Łódź — dzielnica Polesie, Poradnia K. ul. Srebrzyńska i dzielnica Widzew

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — miasto i gmina Pabianice

Szpital w Głowniu — położnictwo miasto i gmina Głowno i Stryków

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaźkiewicza 1/5) codziennie dla przychodni rejonowych nr 4, 6, 7, 8, 9, 10 Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałeczewska 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchewskiego (Zgierz, Du Bols 17) codziennie dla m. i gm. Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Parzęczew Górna — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczńska 195), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Włocławek — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczńska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatryi (Sportna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Poradnia Dermatologiczna (ul. Żurkowska 44)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 686-66.

Ogólnolódzki Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia tel. 615-19 — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia, również w niedziele i święta.

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY CHIRURGICZNEJ DLA DZIECI

Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę, Łódź, Armii Czerwonej 15, tel. 341-30, wewn. 70, 437-50 do 54, wewn. 70.

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

Bałuty — Szpital im. H. Wolf, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego, tel. 777-77

Górna — Szpital im. Jonschera, Szpital im. Wł. Brudzińskiego, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego, tel. 627-93

Polesie — Szpital im. M. Pirogowa, Szpital im. Madurowicza, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 278-52

Śródmieście — Szpital im. L. Pasteura, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 664-11

Widzew — Szpital im. E. Sonenberga, zgłoszenia na zabiegi w domu chorego tel. 664-11

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7 w niedziele i święta całą dobę.

W SAINT-NAZAIRE NIC SIĘ NIE DZIEJE...

W Saint-Nazaire nic się nie dzieje. Tak to przynajmniej wygląda z pozoru. Dzisiaj jest piątek, całe miasto robi zakupy. W nowoczesnych halach targowych i na otaczających je ulicach — mówią ludzie. Gadają, kupują, sprzedają. Piją wino w licznych knajpkach wokół rynku. Pada kapuśniaczek, tysiące ptaków halasuje na drzewach wzdłuż Alei Republiki. Nic się nie dzieje...

Ale jednocześnie tego samego popołudnia przed sądem pierwszej instancji toczy się szereg „normalnych” rozpraw: drobne kradzieże, pasterstwo, bójkę porażenia, wystawienie czoła bez pokręcenia... Tym razem jednak sądowa opowiadał dziesiątki młodych ludzi. Przed sądem stało dwóch chłopów, którzy nobili się wiadomości o dźwięku, będący ich wspólną własnością... Młodzi chichoczą. Są oni „marginiesem” Saint-Nazaire, tak przynajmniej ich się określa. Ale nie dlatego tu przyszli. Przyszli, żeby zobaczyć swych kumpi — „młodzież z Kerlede”. Sekretarz sądu mówi szepem: „Kerlede, to wielka afera. Co najmniej na dwie godziny”. Na lawie oskarżonych zasiada czterech chłopaków z Kerlede doprowadzonych z wzięcia i trzech odpowiadających z wolnej stopy.

Kerlede jest mała, stara, uboga miściana leżąca nad brzegiem morza. Niska zabudowa, jedna lub dwie knajpki, kilka huśtawek dla dzieci. Nie jest tam źle, ale tak, jak zresztą wszędzie — panuje wszechwładnie samotność i nuda. Zorganizowano tam „centra społeczne” — dla dzieci, dla młodzieży i dla starszych. Ale po kilku tygodniach „centrum młodzieżowe” stało się głównym celem penetracji glin i mielskich notabli. „To jest kryjówka włóczęgów. Spialią wszyscy razem, pija, narokotują się. Stanowią prawdziwą wyjątkowość przestępczości w dzielnicy i poza nią”. I rzeczywiście, wszyscy oskarżeni stający dzisiejszego popołudnia przed sądem pochodzą z „centrum”. Jak to jest i jak do tego doszło?

Sprawa zaczęła się od supermarketu pod nazwą „Ocean”, usytuowanego na skrzyżowaniu dróg w Guerande kolo La Baule. Nocny wartownik nazywa się Patrice i został zaangażowany jako 18-letni chłopiec przez firmę zajmującą się dotorem nocnym. Powiedział kiedyś swym kolegom: „Przyjdziecie tej nocy, otworze wam drzwi”. Przyszli. Gdy znaleźli się w środku, na widok tego co zobaczyli, co dla nich jest niedostępne, ogarnął ich szal. Posiadając w zasięgu ręki takie ogromne ilości wszelkich artykułów, poczęli łapać bez opamiętania artykuły spożywcze, ubraniowe, biżuterię, a nawet tandetę. Potem poszli do jednego kumpla. Co tam zrobili najpierw? „Najedliśmy się” — powiedział jeden z nich. A potem? „Ubraliśmy się”. Powkładali na siebie swetry, koszulki polo, po 5 a nawet po 10 naszyneków.

Potem zaprosili wszystkich do

udziału w dyskusji na temat tego przestępstwa. Było to szokiem dla miasteczka — a przynajmniej dla władz miejskich. To działo się wiosną. W odpowiedzi na to zaproszenie przyszli dziesiątki ludzi: funkcjonariusze miejscy, działacze związkowi, przedstawiciele rodziców, organizacji pracowniczych i społecznych itp. Po raz pierwszy zdarzyło się, że nieznanymi, młodzi ludzie chcą powiedzieć, dlaczego i w jaki sposób do tego doszło i usprawiedliwić się. Gdy zapytano obecną na tym zebraniu młodzież, co z nich jest bezrobotnym — w odpowiedzi podniosli się do góry prawie wszystkie ręce.

Dziś wszyscy stoja przed sądem. Patrice z lekkim uśmiechem, Yvon — marynarz floty handlowej nie mający przydziału na żaden statek, oskarżony o kradzież samochodu „2 CV” i pasterstwo, Alain — rybak bez kutra, który w dniu swego aresztowania usiłował popełnić samobójstwo, a został zatrzymany, ponieważ chciał kradzieżom „2 CV”, a także dlatego że ukradł soki owocowe i puszkę z konserwami. Francois i kilku innych. Wszyscy bezrobotni lub pracujący dorywczo.

Toczy się więc dzisiaj proces. Młodzi, stoczeni w głębi sali, przglądali się temu zdumieni, nie rozumiejąc nic ponad to, że ich kumple znajdują się na lawie oskarżonych. Wymieniają z nimi uśmiešky, mrugają do nich okiem. Czują się instynktownie winni wspotudniemu w przestępstwie... Przed sądem stała kolejno przedstawiciele różnych organizacji: przewodniczący związków zawodowych, przewodniczący sądu leżymionny ta ilośća osobistości, przemawiających w imieniu młodzieży z „marginiesem”. Chodzi tu jednak o proces polityczny. Wykazuje to w mowie obrońcy pan Tiniere. Będzie miał również prawo do zabrania głosu Jo Patron, „ksiądz robotniczy”, od dawna działający w robotniczym ruchu związkowym tego tak trudnego miasta. Jakim jest Saint-Nazaire. Powie on, że „wszyscy oskarżeni są w większym stopniu ofiarami niż winnymi”.

Nie pozwolono natomiast zabrać głosu pewnemu młodemu człowiekowi z CPDT Chciał on powiedzieć samo, co Jo Patron: „To nie jest zabawne być bezrobotnym, nie mieć pieniędzy, znieść często wyrzut rodziców nie przestających narzekać, że jest się bez pracy. Całe dnie spędza się wówczas na szukaniu ledzenia. Był jakiegoś...” W Saint-Nazaire od koniec września było 5500 osób poszukujących pracy. W tym 55 procent miało poniżej 25 lat.

Chciała też zabrać głos pewna kobieta, Isabelle z CSCV (Confederation Syndicale du Cadre de Vie) organizacji grupującej przedstawicieli rodzin, która zawsze broniła „centrum społecznego” z Kerlede. Jej zdaniem, żadnemu z tych młodych nie powinien spaść włos z głowy. Isabelle podszła do mikrofonu. Tupiąc nogami domagała się prawa wypowiedzi. Prze-

wodniczący jednak zarządził przerwę w rozprawie, oświadczając: „W takiej sytuacji — wychodzę”. Wtedy z „marginiesu” rycza: „Sedzio, wie się boja, ogarnął ich strach...”. Widziałem się z tymi młodymi już po procesie, uwolnionymi od kar, w jednym z mieszkań w Saint-Nazaire. Przebywali tam wszyscy razem w niemal pustym pomieszczeniu. Ot, jakiś materac na podłodze, gitara stary gramofon... Ale było im dobrze, byli razem. Mówiło się o wszystkim. O „skoku” na „Ocean”, o kradzieżach w wielkich magazynach, o kumpalach w wiczeniu i oczywiście o procesie. Nie czują się bohaterami... Żaden zjawca nie czekał na nich przed drzwiami sądu. Nie mają jeszcze zamiaru pisać pamiętników. Powiedzieli mi: „A jednak nie dopuszczono do mówienia o sprawie bezrobocia, co poruszył Jo Patron. A przecież to jest podstawowy problem”.

Ta młodzież chce żyć razem, chce się razem bawić, a czuje się zgnieciona, izolowana. Musza gnuśnieć w mieście, gdzie nie mają nic do jedzenia, są wyrzucani za drzwi z knajpek, ponawiają tuż tam szczyby. Chcia zostać „uznani” — nie chcą być wciąż obywatelami drugiej kategorii. Pewnego dnia ukradli ogromny namiot i rozstawili go w Kerlede. „Oto jesteśmy”.

Jest to jednocześnie prowokacja i apel. Po prostu chcieliby żyć inaczej. Tutaj pełne zatrudnienie sprawy nie rozwija. Sami oni zresztą przyznają, że tym razem „organizacje” zamiast unikać problemu, zgodziły się postawić go publicznie. A to już jest postęp.

(„Nouvel Observateur”)



nie wszędzie jest zima, ale w Karkonoszach jest naprawdę! CAF — Rybczyński

Dziś Radio

SHODA, 4 STYCZNIĄ

PROGRAM I

12.05 Z kraju i ze świata. 12.35 Muzyka polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla kl. III i IV „Powrót z zapamiętań”. 13.20 Pieśni i melodie kowbojskie. 13.40 Kąpiel melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wiad. 15.05 Studio „Gama”. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Transmisja z turnieju koszykówki o Puchar Wyzwolenia Warszawy — reprezentacja Polski — Polonia (W-wa). 19.00 Dziennik wiad. 19.15 Przebieg sprzed lat. 20.00 Wiad. 20.05 Siadami naszych interwencji. 20.10 Koncert dnia. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.20 Koncert chopinowski z nagrania G. Graffmana. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Lublin na muzycznej antenie. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiad. sport.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Reklama. 11.45 Muzyka spod strzechy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Pieśni F. Liszta. 12.25 „Wydarzenia. poglądy, refleksje” — mag. K. Tamulewicz (Ł.). 12.45 Tańce kompozytorów polskich. 13.00 Audycja publicystyczna. 13.10 W. A. Mozart — Zart muzyczny na ork. smykowej i dwa rogi. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Duety operowe. 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie! 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Studio „Słonecznik”. 14.50 Muzyka Vivaldiego. 15.30 Studio Plus. 16.10 Wspomnienia Segovii. 16.40 Aktualności dnia (Ł.). 16.55 Chwila muzyki (Ł.). 17.00 Z aktorskiego śpiewnika. 17.20 Teatr PR — Wakacje z mordercą — słuch. w pow. E. D. Biggers. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echa dnia. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19.00 Koncert wycieczny. 19.40 Reklama. 20.00 Publicystyka krajowa. 20.20 Aud. z cyklu: „Historyczne nagrania słynnych dzieł operowych” — wielki E. Caruso śpiewa „Fausta” Gounoda. 21.00 Wiad. i informacje sportowe. 21.40 Wirtuozi nowej muzyki. 22.00 Zwierzenia wieczorne. 22.15 Szkie do pr-

PROGRAM III

12.00 Ekspressem przez świat. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powrótka z rozrywką. 13.50 „I będzie miał dom” — odc. pow. 14.00 Sonaty skrzypcowe Beethovena w nagraniu A. Grumiaux i C. Haskil. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.05 Muzyka. 15.30 Muzyka początkowa z Alma-Aty. 15.40 Rozszyfrowujemy piosenkę! 16.00 Herbatka przy samowarze. 16.20 Muzykowanie. 16.45 Nasz rok 78. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Siadami jazzowych legend. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — H. Sienkiewicz — „Rodzina Polaniek klich”. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Opera tygodnia: K. M. Weber „Wolny strzelec”. 19.50 „Wielbiciele!” — odc. pow. 20.00 Studio 202 — wrocławski magazyn rozrywkowy. 20.15 „Wielbiciele! Best of opera omnia. 20.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Krystyna Prońko. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Swoje ulubione wersje recytuje Barbara Horawianka. 23.05 Międy dniem a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Pieśni F. Liszta. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. K. Tamulewicz (Ł.). 12.45 Głędła płyt. 13.00 Lekcja język. angielskiego. 13.15 Tu Studio Stereo. 14.00 Naukowcy — rolnikom. 14.13 Tu Studio Stereo. 15.00 Wiad. 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 15.43 Różnym głosem. 16.00 Wiad. 16.05 Rozmowy o księżkach. 16.25 W stroje nowej techniki. 16.40 Aktualności dnia (Ł.). 16.55 Chwila muzyki (Ł.). 17.00 Ton i test (Ł.). 17.01 Rewia w bojów minionego roku (Ł.). 18.00 Z cyklu: „Ludzie naszych dni!” — aud. B. Szurgota (Ł.). 18.15 Muzyka (Ł.). 18.25 Kalejdoskop nauki. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej. 19.15 Lekcja język. hiszpańskiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 22.15 W trosce o słowo i treść. 22.35 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla Pracujących. 22.50 G. Malcolm gra miniaturowe klawesynistów francuskich. 22.55 Wiad.

PROGRAM II

15.30 Kino telewizyj. dziesięć i chłopcy — „Do przerwy 0:1” — odc. 1 pt. „Pilkka” — film fab. prod. pol. 16.00 „Daniel Druka!” — odc. 1, film fab. prod. TV NRD. 17.30 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 18.00 Nad Wisłą i nad Dunajem — program publicystyczno-rozrywkowy. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wiadomości (Ł.). 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Język rosyjski — kurs podstawowy. 21.00 Język angielski — kurs podstawowy. 21.30 24 godziny. 21.40 „Lektarnia czarnoksiężka” — „To się zdarzyło w Monte Carlo” — film fab. prod. amerykańsko-włoskiej.

PROGRAM III

12.00 Wiad. 12.05 Pieśni F. Liszta. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. K. Tamulewicz (Ł.). 12.45 Głędła płyt. 13.00 Lekcja język. angielskiego. 13.15 Tu Studio Stereo. 14.00 Naukowcy — rolnikom. 14.13 Tu Studio Stereo. 15.00 Wiad. 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 15.43 Różnym głosem. 16.00 Wiad. 16.05 Rozmowy o księżkach. 16.25 W stroje nowej techniki. 16.40 Aktualności dnia (Ł.). 16.55 Chwila muzyki (Ł.). 17.00 Ton i test (Ł.). 17.01 Rewia w bojów minionego roku (Ł.). 18.00 Z cyklu: „Ludzie naszych dni!” — aud. B. Szurgota (Ł.). 18.15 Muzyka (Ł.). 18.25 Kalejdoskop nauki. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej. 19.15 Lekcja język. hiszpańskiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo). 22.15 W trosce o słowo i treść. 22.35 Radiowo-TV Średnia Szkoła dla Pracujących. 22.50 G. Malcolm gra miniaturowe klawesynistów francuskich. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 RTSS — Chemia, sem. 1, lekcja 15. 7.00 TTR — Biologia, sem. 1, lekcja 12. 8.10 Historia, kl. VII — Polscy uczeni przełomu XIX i XX wieku. 9.00 Chemia, kl. VII — O nie których tlenkach. 10.00 Fizyka — kl. VII — Wycieczka w mikroświat. 11.35 „Droga przez mękę” — odc. 10 seryjnego filmu TV ZSRR. 12.55 Wychowanie polityczne — kl. VII-VIII — Plakat. 13.20 RTSS — Matematyka, sem. 3. 13.55 RTSS — Biologia, sem. 3. 14.25 W drodze do nowego — Organizacja kombinatów PGR. 15.00 Melodie — animacja muzyczno-filmowa. 15.30 NURT — Działalność plastyczna. 16.00 Dziennik. 16.10

PROGRAM II

Wyrazy szczerzego współczucia KOL. **EWIE DUDREWICZ** z powodu śmierci O J C A składają: DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI i KOLEŻY z PZDz „BAZA” w ŁODZI

PROGRAM III

Wyrazy współczucia KOLEDZE MGR INŻ. **JULIUSZOWI PSZCZÓLKOWSKIEMU** z powodu zgonu O J C A składają: DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEŻY z PPPMB „BIPRO — BUMAR”

PROGRAM IV

KOL. DR INŻ. **Ryszardowi Szczerbanowskiemu** wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu O J C A składają: PRACOWNICY z ZESPOŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH INSTYTUTU TRANSFORMATORÓW, MASZYN i APARATÓW ELEKTRYCZNYCH ŁŁ



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 stycznia 1978 r. zmarł w wieku 66 lat, po długiej i ciężkiej chorobie S. + P. **MARIAN WOJCIECHOWSKI** uczestnik kampanii wrzesniowej, jeńiec obozu wojennego, człowiek wielkiego serca. Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 stycznia 1978 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie (ul. Lodowa), o czym powiadamy porażeni w smutku **ZONA SIOSTRA BRAT i NAJBLIŻSZA RODZINA**

MGR **JERZEMU JANKOWSKIEMU** wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci M A T K I składają: KIEROWNICTWO i PRACOWNICY ŁOP ZAKŁADU ZA DRZEWIA I ZIELENI

Dnia 31 grudnia 1977 roku zmarła w wieku lat 82, najkochańsza Matka S. + P. **FELIKSA KOCIK** była kierowniczką dziewiaru w Rudzie Pabjanickiej i długoletnią pracownicą Sp-ni im. Martyki. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia br. o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym powiadamy w serdecznym żalu **CÓRKA i ZIEĆ**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci Męża mego S. + P. **BOGDANA KOWALSKIEGO** zostanie odprawiona msza św. dnia 5 stycznia br. o godz. 19 w Klasztorze OO Bernardynów przy ul. Spornej, o której zawiadamia wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego **ZONA**

Po długotrwałej chorobie, dnia 3 stycznia 1978 r. zmarł najlepszy Człowiek i Mąż **ZYGMUNT AMANOWICZ** emerytowany prezes Spółdzielni Lekarzy Specjalistów w Łodzi, były wiceminister Konfederacji Zawodników, członek ZBOWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Dzielności Polki Ludowej, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Odznaką Grunwaldzką, Honorową Odznaką Miasta Łodzi i innymi odznaczeniami. Pogrzeb odbędzie się 5 stycznia 1978 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamia **ZONA, RODZINA i PRZYJACIELE**

Tłumaczył: **STEFAN WILKOSZ**

JAMES GRADY SZEŚĆ DNI KONDORA

Malcolm wystrzelił po raz drugi. Kulka przebiła metalowe drzwi i utkwiała w pierści Maronicka, rzucając go o ścianę. Malcolm strzelił po raz trzeci, a potem znowu i znowu. Zużyte łuski opadały na kafelkową podłogę. Gorzki zapach kordyту mieszał się z orzechową wonią cytryny. Trzecia kula Malcolma zrobiła dziurę w brzuchu Maronicka. Maronick jednak cicho i osnął się na posadzce swojej metalowej klątki. Padając, nacisnął na lewarek i wywołał silny strumień wody. Jej szum zagłuszył charczenie i rytmiczny kaszel rewolweru Malcolma. Kiedy Malcolm strzelił po raz czwarty przed toaletą męską przechodziła właśnie stewardessa. Kiedy usłyszała kaszel dochodzący za drzwi, pomyślała sobie, że wiosna jest sezonem przeziębień i przyrzekła sobie w duchu, że przy najbliższej okazji kupi na wszelki wypadek buteleczkę syropu. Kula ta chybiła ciało swojej ofiary i wbiła się w ścianę, rozpryskując kawałki kafli na sufit i podłogę. Kilka odbrwysłów uderzyło w plecy Maronicka, ale to już nie miało znaczenia. Piąta kula Malcolma trafiła Maronicka w lewe biodro i pchnęła go na sedes.

Spod drzwi widać było teraz nogi i ręce zgarbionego człowieka, usadowionego w niedbałej pozie na klozecie. Kilka czerwonych plam upstrzyło białe kafelki podłogi. Powoli ciało Maronicka zaczynało się obsuwać. Malcolm wołał być zupełnie pewny, że jego ofiara nie żyje, zanim zidentyfikował ją. Posłał więc jeszcze dwie kule przez metalowe drzwi. Potem kucnął i zajął przez szparę pod drzwiami do wnętrza klozetu. Zobaczył goła, niespodziewanie nie owłosioną łydke, kolano, a potem bladą twarz zabitego człowieka. Nie było wątpliwości. To był Maronick. Nie taki uderzający przystojny jak za życia, co prawda śmierć zmazała niezwykłość jego powierzchowności, nadała mu wygląd niemalże ordynarny. Malcolm rzucił broń na podłogę. Poślizgnął się i zatrzymał tuż przy zwiokach.

Po kilku minutach poszukiwań, Malcolm znalazł wolną budkę telefoniczną. Pomogła mu przy tym ładniutka stewardessa

z jakiegoś egzotycznego kraju. Sympatyczny oficer marynarki wydał jej się nieco zamroczony. Musiała mu nawet pożyczyc dziesięciocentówkę.

— 493-7282 — wyrzucił z siebie Mitchell nieco drżącym głosem.

Malcolm milczał przez chwilę, a potem powiedział zmęczonym głosem: — Mówi Malcolm. Jest po wszystkim. Maronick nie żyje. Prześlijcie tu kogós po mnie. Jestem na National Airport. Maronick też Bede w poczekalni w północno-wschodnim skrzydle. Mam na sobie mundur marynarski.

„Trzecia twarz Roberta Waldena”

— nowa atrakcyjna powieść — już wkrótce na naszych łamach